


Numer 20.

# GAZETA WARSZAWSKA

*W SOBOTĘ DNIA 8. MARCA ROKU 1788.*

*Z Warszawy dnia 8. Marca.* O dalſzych *Woyſka Auſtryackiego* woiennych obrotach y dziełach, świeżey wiadomości tą razą dać niemożemy; gdyż Poczta *Wiedeńſka* (dla trudnych pewnie w te czaſy drog y przez Rzeki przepraw) do tuteyſzey Stolicy nie przyſzła.

*Z Temeſwaru d. 15. Lutego.* Wſzyſtkie naſze Magazyny, ſą obficie dla Woyſka Ceſarſkiego uprowidowane. Podług rachunków w przeſzłym ieſzcze Mieſiącu uczynionych, dla tegoż Woyſka na Granicy *Węgierſkiey* zebranego, wychodziło codzień Mąki cętnarów 2,770. Zboża korcy 4,160. Owſa korcy 10,000. Siana cetnarów 6390.

*Z Paryża d. 12. Lutego.* Zdrowie naſzego *Delfina*, codzień ieſt niebeſpiecznieyſze. Cowieczór cierpi drżączkę po wſzyſtkich członkach; wpada potym w wielką ſłabość y melancholią; naoſtatek naſtępuie ſen barzo nieſpokoyny.

Pewny Starzec, czynił tu doświadczenie ſwego nowego, barzo pożytecznego wynalazku przeciwko ogniowi. Ubrał ſię on w grubą ſukmanę, pewnym wernixem nawiedzioną; włożył na głowę nakſztałt ſzyſzaku z ſzklannemi oczami, które do woli może zmoczoną w wodzie gębką odwilżać y oblewać; toż ſtanoł pośrzód palącego ſię drew ſtoſu, y bawił ſię tam przez

kilka minut. Maiąc wzgląd na swóy stary wiek, dłużey pośrzodku tych płomieni trwać niechciał; ale na swym mieyscu postawił iednego młodszego, podobnie ubranego; który przez cały kwadrans między płomieniami bawił się, bez żadnego na zdrowiu uszczerbku.

*Z Wiednia dnia* 9. *Lutego.* Ludność wszystkich Cesarsko - Królewskich kraiów, wynosi podług naynowszych *Tabel Lustracyinych* ną 25. Millionów. Duchowieństwa ze wszystkich Religii (między któremi na 8,500. Niekatolickich Duchownych znayduie się) rachuią na 75,000. osob. Armiią kładą na 500,000. ludzi, ktora corok pod czas Pokoiu kosztuie 21. Millionow 900,000. Złł: to iest czwartą prawie część wszystkich skarbowych Dochodów, które 100. Milli: Złł: do roku czynią.

*Z Austryi d.* 9. *Lutego. Z Tryestu* piszą, że Plantę ku ufortyfikowaniu tamecznego Zamku, zupełnie zaniechano. Zamiast tego, Pułkownik *Struppi*, sposob lepszy y prędszy ufortyfikowania obrał, zależący na tym, że skupuie statki, y każe ie urządzać nakształt Bateryi pływaiących, które potym na mieysca niebespieczeństwu naybarziey wystawione, maią być podzielone, y kotwicami przymocowane. Tak uczynić chcą w *Fiume*, *Buccari*. *Zeng*, y *Porto - Re*.

Sekretarz Hospodara *Multańskiego*, po mianych konferencyach rozmaitych, tak z Cesarzem Jmcią, iak y z Feldmarszałkiem *Lascy*, poiechał znowu do *Bukowiny*, gdzie przy Woysku Xiążęcia *de Coburg* ma być zażywany.

Cesarz Jmć dnia 7. tego miesiącą konferował Krolowi Jmci *Duńskiemu*, iako Xiążęciu *Holsztyńskiemu*, Jnwesttyturę Lenności Jmperyalney na to całe Xiestwo. Królewskim Pełnomocnym do tego aktu, był Baron *de Güldenkron*, *Duński* Extraordynaryiny Poseł przy Cesarsko-Krolewskim Dworze.

*Z Paryża d.* 8. *Lutego.* Niedawno JP. *de Calonne* naydował się w gościnie u *Angielskiego* Sekretarza Stanu Lorda *Carmarthen* w *Londynie*, gdzie także y nasz Poseł Graf *de la Luzerne*, był przytomny, z czego nasz Król Jmć (iak powiadaią) miał być nieukontentowany.

Memoryał JP. *de Calonne*, przeciwko JP. *Necker*, przedrukowano u nas, y dziś go będzie można dostać zą pieniądze. Rozumieią, że niektore mieysca z niego opuszczono. J.P. *de Callonne* twierdzi, że pokazało się *Deficit* od 70. Millionów, gdy J. Pan *Necker* przestał Skarbem zawiadywać; przeciwnie zaś JP. *Necker* utrzymuie, że wtedy *Superaty* było w Skarbie 10. Millionów.

Korrespondenci nasi, nieprzestaią rozpisywać wieści tey zmyśloney, iakoby 30,000. *Prusakow*, miało się z *Rossyiczykami* łączyć przeciwko *Turkom*.

*Z Austryi d.* 16. *Lutego.* Twier-

Numer 20

# SUPLEMENT
# DO GAZETY WARSZAWSKIEY

*W SOBOTĘ DNIA 8. MARCA ROKU 1788.*

*Z Paryża d. 13. Lut:* Wprowadzona ieſt teraz do tuteyſzego Sądu *du Chatelet* oſobliwſza y cale niepoſpolita Sprawa. Pewny Lokay, ſłużywſzy przez wiele lat dość wiernie y pilnie ſwoiemu Panu, proſił potym o uwolnienie od ſłużby, z przyczyny, iż chciał ſię poſtanowić. Odprawiony z dobrym Zaświadczeniem od Pana, w rzeczy ſamey poſtanowił ſię, y zaczął taki handel prowadzić, na iaki iego maiątek niepowinienby pozwalać. Zdięty podeyrzeniem przeſzły Pan iego, zaczął przeglądać ſwoie pieniężne Papiery, y poſtrzegł, że mu niedoſtaie na 20. tyſięcy *Liwrow*. Potwierdzony w ſwym podeyrzeniu Pan, donioſł owego Lokaia do Sądu; gdzie po długich koſztownych krokach, ſpytany Lokay: zkądby miał tak wielkie pieniądze? śmiało odpowiedział: *Ten, ktory mnie przed Sądem oſkarża, był moim Panem; ktoremu, że przez tyle lat wiernie ſłużyłem, w nagrodę moich uſług, ſam mnie dobrowolnie pożyczył 20. tyſięcy Liwrow, ktore mam mu oddać za lat kilka. Niech tenże Pan przeyrzy ſwoie Papiery, a znaydzie tam moy Oblig czyli Kartę, daną ſobie odemnie na tę Summę.* Zadziwiony taką odpowiedzią Pan, zaczoł przeglądać ſwoie Papiery, y w rzeczy ſamey nalazł ow Lokaia Oblig. Teraz ten Lokay popiera ſwą Sprawę przeciwko Panu, o nieſłuſzną wexę y o wydatek Prawny. Pan zaś przy tym ſtawa, że nigdy mu niepożyczał pieniędzy, y nigdy Obligu od niego niebrał; ale iak bez iego wiedzy 20. tyſięcy *Liwrow* wzięto, tak bez iego wiedzy Oblig podrzucono.

*Z Leuwarden d. 8. Lutego.* Ze oſobom poiedynczym, Prawami Obywatelſtwa zaſzczyconym, z przyczyny nagannego ſprawowania ſię, odięto te Prawa Obywatelſkie, to częſtym w tuteyſzey Rzpltey ieſt przypadkiem, ale, że całe Miaſto wyzuto z ſwoich Mieyſkich Praw y ſwobod, to nader rzadkim w kraiu naſzym ieſt przykładem. Miaſto *Franeker*, umieiętności Stolica niegdyś, przeſzłego roku zamieniwſzy ſię w Szkołę buntownikow przeciwko prawney Zwierzchności ſwoiey, ſłuſznie teraz od naywyżſzych Stanow *Fryzyi*, wyzute zoſtało z ſwoich Mieyſkich Praw y ſwobod. Odięto temuż Miaſtu 2000. *Złotych* na utrzymanie Fortyfikacyi corocznie wyznaczanych; więkſzą część Radnych, przez czas nieiaki od Urzędow ſu-

ſpendowano, y niepierwey, aż po ſurowym napomnieniu do Urzędu przywrócono; trzech Profeſſorów złożono, a innych na to mieyſce wyznaczono; wyięto także wrota z bramy Mieyſkiey, tak lądowey, iako wodney, y na wieczną ie pamiątkę w wielkim Kościele łańcuchami umocowano w Chorze, y tym ſpoſobem pomienione Miaſto, teraz na otwartą wieś zamieniono. Głoſzą nawet, że od niektorych do Stanów Prowincyi wchodzących oſob zaproponowano, Akademią przenieść do innego mieyſca. Ponieważ przy przywroceniu wyżey rzeczonych Radnych, warunek ten przydano, że rachunek ieſzcze maią zdać z poſtąpowania ſwoiego, ſłychać przeto, że dwoch Burmiſtrzów, aktualnie ztamtąd iuż uſunęło ſię, z boiaźni bez wątpienia, gdy widzieli, że dwie oſoby wchodzące niegdyś do Stanów *Franeker*, y oſobę iednę wchodzącą przedtym do Kommiſſyi ku obronie, wzięto w areſzt, y w wieży oſadzono.

*Z Smirny dnia 8. Stycz.* Werbunki dla *Porty* idą tu opieſzale. Wreſzcie, wſzelka u nas ieſzcze trwa ſpokoyność, y żegluga ieſt beſpieczna, ponieważ rozmaite *Francuſkie* y *Angielſkie* Fregaty Woienne, na *Archipelagu* krążą. Tych dni, różne okręty *Holenderſkie* z fruktami, winem &c: ztąd odeſzły.

*Z Paryża d. 15. Lute:* Król Jmć poſłał do Parlamentu dwa Rozrządzenia. W pierwſzym Monarcha obiecuie kazać ułożyć nową Kſięgę *Praw Kryminalnych*, y zakazuie, ażeby tym czaſem, żadnego dekretu śmierci nie exekwowano, aż w mieſiąc po iego ferowaniu. W drugim Monarcha dyſponuie, żeby za żaden wyſtępek, y w przypadku żadnym, *Tortura* niebyłą przyſądzona, ale ażeby ona całe znieſiona była. Jnne także ſprawiedliwości dochodzenia drogi, przy cywilnych Proceſſach, znacznie być maią poprawione.

Tego roku, cały Dwor poiedzie do *St. Cloud*, y tam Poſłom od *Tippo Saib* ſpodziewanym u nas, wſpaniałe da Feſtyny.

*Z Hagi d. 19. Lutego.* Już tedy *Stany Holandyi*, dnia 15. tego Mieſiąca, uchwaliły ogłoſzenie *Amneſtyi* y *Pardonu* dla *Patryotycznych*, Amneſtya ta, wſzędzie teraz ma być przybiiana.

Podług liſtu prywatnego z *Londynu*, chodzi tam pogłoſka, że przy *Berlińſkim* Dworze zoſtaiący *W. Brytańſki* Poſeł Lord *Dalrymple*, przeznaczony ieſt do *Peterzburga* w równym Charakterze, na mieyſce JP. *Fitzherbert*.

Przeſzły Krolewſko - *Pruſki* Poſeł JP. *Thulemeyer*, rozpoczął iuż drogę ſwą napowrót do *Berlina*.

*Od Bannatſko-Tureckich Granic dnia 30. Stycznia.* O ważnych przypadkach zaſzłych, oznaymić ieſzcze nic niemożna. Niezdaie ſię też,

abyśmy od Saśiadów naszych wiele obawiać się mieli. Z iedney strony dzieli nas od nich *Dunay*, przez który nie tak łatwo, y nie tak nieznacznie przeprawić się można; z drugiey strony zasłaniaią nas Góry, prawie niedostępne, przez ktore Nieprzyiaciel nierównie cięzey, mianowicie przy ninieyszey roku porze, mogłby wtargnąć. Mimo tego iednak, mamy się na wielkiey ostrozności.

Do tego czasu niebyło słychać, żeby się *Turcy* na *Wołoszczyźnie* znacznie zgromadzali; owszem niektórzy nawet twierdzą, że prócz Korpusu ochotników Hospodara *Mavroieni*, y niewielkiey liczby *Tatarow*, innego w tym Xięstwie niemasz Woyska.

Są tacy, którzy iuż o niczym innym tylko o potyczkach znacznych słuchać niechcą; nieuważaiąc, że nawet przy nastąpioney iuż *Deklaracyi Woyny*, sama zima, y ninieysze czasy niedozwalaią rozpocząć znaczney iakiey Expedycyi. Od dwoch miesięcy odmiana powietrza tak iest ustawiczna, iż takich czasów w ninieyszey roku porze, żaden niepamięta. Jednego dnia pada śnieg, nazaiutrz znowu deszcz, y tak w kilku godzinach spadłe śniegi nikną znowu; kiedy zaś cokolwiek w nocy marznie, tedy potym we dnie odwilż następuie; y takie tu ustawiczne są odmiany. Drogi zatym do transportowania harmat całe są niewygodne; przeto do połowy miesiąca Kwietnia, mało ważnych wiadomości spodziewać się można, bo w tym kraiu tak długo zazwyczay trwaią wilgotne czasy.

*Z Wiednia d. 13. Lutego.* Rozumieią tu, że Cesarsko - Krolewski *Jnternuncyusz* w *Carogrodzie*, aktualnie iuż do *Wiednia* dąży, y że go w *Siedmiu Widżach* nie osadzono.

*Z Austryi d. 13. Lutego.* Dla Obozowych Szpitalow, przyięto iuż na 1000. Cyrulikow; a do transportowania dalszych Woiennych sprętow ogułem, trzeba ieszcze 30,000. koni.

*Z Londynu d. 12. Lutego.* Jednę Partyą koni do gonitwy, wiadomego *O' Kelly*, wczorayszego dnia przez *Aukcyą* przedano, y barzo drogo za nie zapłacono. Jednego konia nazwanego *Gunpowder*, kupiono za 1,400. *Funtow Szterlingow*, a drugiego za 1200. *F. S.* konie te dla Krolewica Xiążęcia *de Galles* miały być kupione. Xiąże *de Bedford*, rozmaite takie konie pod cudzym imieniem zakupić kazał y za iednego konia kazał wyliczyć 750. *Funtow Szterlingow*, za drugiego 550; za trzeciego 1150; za czwartego 680; za piątego 460. *Gwineow*, *&c.* Przy tey wczora odprawioney Aukcyi, zebrano ogułem pieniędzy na 7625. *Fun: Szter:*

Uczyniono tu to obrachowanie, że w *Londynie* w Poniedziałek na 18. do 20,000.; we Wtorek 16. do 18,000.; we Srzodę, Czwartek

y Piątek około 15000; y w Sobotę na 22. do 25000. listow odchodzi.

## Doniesienie z WARSZAWY dnia 8. Marca R. 1788.

*W Warszawie* na *Alexandryi* za Pałacem Xiążąt *de Nassau*, na teyże Ulicy będącym, przy starym Pałacu tychże Xiążąt, są Officyny dwie, tudzież staynia y wozownia do nające każdego czasu, a osobliwie dla gości podróżnych do *Warszawy* przyieżdżaiących; w ktorych to Officynach, wszelką wygodę znaleść można. Ktoby sobie życzył takowe Officyny naiąć, ma się referować do Kowala przy bramie tychże Officyn mieszkaiącego, a tam zainformowany będzie.

W *Krakowie* z Drukarni *Greblowskiey* wyszły z pod prasy następuiące Xiążki: (1) Kazania Massyliona B. K. Tom X. i ostatni. Całe iego Dzieło kosztuie: Zł: 36. (2) Kazania Massylona Tom osobny dla Krolow y Panow Zł: 4. (3) Kazanie Massyliona o ważnym obowiązku Religii Chrześciańskiey, w przykazaniu Kościoła o poście czterdziestodniowym Zł: 1. gro 15. (4) Historya Naturalna, Ekonomiczna Rolnicza Sandra Tom IV. Złł: 22. (5) Nocy Klemensa XIV z Włoskiego tłumaczone Zł: 5. na lepszym papierze Zł: 6. (6) Adole y Teodor Tom III. wychodzi z pod prasy. Wszystkie III. Tomy kosztuią Złł: 18. na lepszym papierze Złł: 22. (8) Mowa JP. Jacka Przybylskiego Prefekta Biblioteki Szkoły Gł: Kor: miana przy pierwszym Akcie związku *Filantropow* w Woiewo: *Krakow:* d. 30. Grud: 1787.

Uwiadomia się wszystkich Kredytorow y Debitorow Starozakonnego *Borucha Joelowicza* Syndyka *Zydow Warszawskich*, iż dnia 1. Miesiąca Kwietnia Roku teraźnieyszego sądzić się będzie w *Warszawie* Kommissya konkursowa przez reskrypt z Kancellaryi Koronney wyszły wyznaczona. Aby więc Kredytorowie, prawa y pretensye swoie likwidowali, y tak ciż Kredytorowie, iako y Debitorowie, na tymże terminie stawali, ostrzega się.

Uciekł Jozef *Stocki* rodem z Miasta *Bielska* maiący lat naywięcey 20. twarzy czarniawey, nosa zadartego, włosy czarniawe, warkocz krotki, ręce pokaleczone, zabrawszy Liberyą iasną niebieską, surdut białą flanellą podszyty, u kamizelki y spodni guziki cynowe a wypustki żołte tamisowe, ukradł z kieską iedwabną (na ktorey obrączka złota z brzegami głębokiemi wewnątrz wyryte Litery E. H. y Rok 1778) *Czerw: Złł:* 15. *Holender:* y ieden Medal złoty, na ktorym po iedney stronie osoba wspieraiąca się prawą ręką na drzewie, lwią skorą okrytym, w lewey ręce trzymaiąca rog pomyślnośności z węgielnicą y gruntwagą, maiąca palec położony na ustach, nad osobą napisy po Łacinie *Fawete Lingvis;* pod nogami osoby *Æquitas, Concordia & Virtus;* z drugiey strony Medalu, ręka z obłoku trzymaiąca tryanguł z kulą nad gromadą kamieni nieobrobionych, napis *Æqua lege sortitur Insignes & immos;* zabrał y inne mnieysze rzeczy. Ktoby takowego złodzieia złapał, ma się udać w *Warszawie* do Kamienicy JP. *Rutkowskiego* na *Nowym Mieście* Nro 249. drugiey od Kościoła JJ. XX. *Dominikanow*, a będzie miał powrocony expens y znaczną nagrodę.

Obwieszczaią się po czwarty raz publicznie wszyscy w ogolności tak kraiowi iako y zagraniczni Debitorowie y Wierzyciele Starozakonnych *Herszka Markiewicza* z Miasta *Mszczonowa*, y Judy *Benischa Szlamowicza*. iż Kommissya Reskryptem J.K.Mci w Sprawie konkursowey wyznaczona, na dniu drugim Stycznia w R. 1786. w Mieście *Sochaczewie* (rozpoczęta; podług ktorey Sądowych Wyrokow ciż Starozakonni *Herszek Markiewicz* y *Juda Benisch Szlamowicz* konkursu Powodowie, Inwentarz Substancyą onych, y długi też Substancyą ciążące okazuiący spisali, y ten do Xiąg Grodz: *Sochaczewskich*, *Warszawskich*, y Kommissyi Rzpltey Skarbu Kor: sposobem oblaty podali; Dokumenta także do tey Substancyi ściągaiące do Sądu Kommissarskiego oddali, a te przez tenże Sąd Kommissarski zapieczętowane, w Kancellaryi Grodzkiey *Sochaczewskiey* złożone zostały) z odroczenia przez Sąd Kommissarski w roku przeszłym uczynionego, na dniu 31. Miesiąca Marca w roku bieżącym 1788. przypadaiącym reassumowaną zostanie. Rekwiruie zatym taż Kommissya od wszystkich wierzycielow, aby na pomieniony termin iako zawity stawili się y tam Praw y pretensyi swoich dowodzili. Debitorowie zaś summy do Massy winne komportowali,

dzą za rzecz pewną, iakoby *Francya* uczyniła Deklaracyą, iż niebędzie broniła Flocie *Rossyiskiey* weyścia na *Morze Srzodziemne*. Jaki iest w tey mierze zamysł *Hizpanii*, ieszcze pewney wiadomości nie mamy.

*Z Madrytu d. 29. Stycz:* Dnia 12. tego Miesiąca, z okoliczności rodzin Krola *Neapolitańskiego*, wielka była u Dworu Gala, dnia zaś 20. nayuroczyściey obchodzono rodziny Króla Jmci *Katolickiego*, który 73. rok wieku swego zaczął.

Wyszła z druku *Tabella* Mieszkańców Miasta *Madrytu*, spisana z rozkazu *Hiszpańskiego* Pierwszego Ministra Grafa *de Florida Blanca*. Podług tey *Tabelli*, było przy końcu roku zeszłego 1787. w *Madrycie* 37. Klasztorów Zakonników, 1322. Kapłanow, 138. Nowicyuszów, 364. Laików czyli Braci Zakonnych, y 606. innych służących po Klasztorach, ogułem 2340. Osób. Daley, 35. Klasztorow Zakonnic, 794. Profesków, 28. Nowicyuszek, 297. Laiczek, ogułem 1119. osob. Stan Swiecki liczy 147,543. osob, to iest 75,332. bezżennych, 58,528. zaślubionych, a między niemi 816. Szlachty (*Hidalgos*), 595. Patronow, 727. Studentów, 898. Kupców, 146. Fabrykantów, y 6884. Artystów y Rzemieślników. Duchownych y Swieckich razem mieszka w *Madrycie* 156,672. dusz. Daley rachują tam 13. Kollegiow, 16. Szpitalów y Domow dla chorych z 4332. osobami, y 7. Więzieniow. W ostatnich było ogułem 369. osob. Między Więzieniami nayduie się także Więzienie Jnkwizycyi, gdzie teraz żadnego Więźnią niemasz.

*Z Włoch d. 4. Lutego.* Słychać, że zaślubienie między Królewicem *Sardyńskim Wiktorem Emanuelem* Xiążęciem *d' Aosta*, urodzonym dnia 24. Lipca 1759. z Xiężniczką *Toskańską Marya Anna Ferdynando*, narodzoną dnia 21. Kwietnia R. 1770. iest w robocie.

*Z Wiednia d. 16. Lutego.* Jest wiadomość, że od wielkiey Armii nad Granicą *Węgierską*, 90,000. ludzi we trzech Dywizyach, wkroczyło do kraiu *Tureckiego*.

Chociaż Dwor nasz, Poddanym *Porty* po nastąpioney *Deklaracyi Woyny*, pozwolił ztąd wyiechać do Kraiu swego; niewielu iednak chce korzystać z danego sobie pozwolenia. Wszyscy *Grecy* y inni iednomyślnie ułożyli przy nimeyszych okolicznościach niepowracać do Oyczyzny swoiey. Między 8. *Tureckiemi* Kupcami, *Mahometanami*, ktorzy tu się bawią, trzech tylko chce wyiechać od nas; a między piącią, ktorzy niewyiadą, iest nawet ieden Officer *Janczarski*

Cesarz Jmć, przez Bilet własną ręką napisany, przykazał Urzędom Dworskim y Kancellaryom, ażeby wszystkie Expedycye potrzebuiące Podpisu Cesarskiego, naypoźniey dnia 27. tego Miesiąca do Dworu były przyniesione. Zdaie się zatym, że Monarcha, na końcu tego Miesiąca ztąd wyiedzie. Pogłoska

także utrzymuie się ieszcze, że Feldmarszałek Graf *Lascy*, iako Minister Woienny, zostanie w *Wiedniu*, a Feldmarszałkowie *Haddik* y *Laudon* Kommendę obeymą.

Supplikacye czyli Modlitwy pod czas Woyny (iak w czasie Woyny z *Turkami* Roku 1737) po wszystkich Kościołach iuż się odprawuią. Na początku tego tygodnia, posłano Sztafety do wszystkich Gubernii y Regencyi z doniesieniem o zaszłey *Deklaracyi Woyny*, z zaleceniem oraz do Biskupów, ażeby Suplikacye były nakazane.

*Z Austryi d. 16. Lutego.* Niedawno 10. *Tureckich* Gospodarzow z żonami y dziećmi przyszło nad granice do kraiu Cesarskiego, chcąc osieść w kraiu naszym. Wkrotce ieszcze więcey ich ma się do nas przeprowadzić.

*Od Tureckich Granic d. 8. Lutego:* *Porta*, świeży posłała do *Azyi* rozkaz, względem wyciągnienia ztamtąd ieszcze 60,000. Woyska, które w Marcu przed *Carogrod* daley do Armii ma maszerować y łączyć się z 80,000. ludźmi, ktorzy przed niejakim czasem do *Bessarabii* y do *Multan* udali się. Wszakże wątpią, ażeby tak łatwo y prędko można zebrać 60,000. ludzi.

Z *Peterzburga d. 1. Lut:* W przeszłą Niedzielę, *Rzymsko*-Cesarski Poseł Graf *de Cobenzl*, miał u Jmperatorowey Jeymci y W. Xięstwa prywatną Audyencyą, na ktorey oddał list Cesarza *Rzymskiego*, donoszący o Slubie odprawionym między Arcy-Xiążęciem *Franciszkiem* y Xiężniczką *Elżbietą Würtemberską*.

*Z Tangeru d. 10. Stycz:* Cesarz *Marokański*, poiedzie wkrotce do *Mogador*, dla oglądania mieysca, na ktorym nowe Miasto chce zakładać. Niektorzy maiętni *Maurowie*, kupili iuż dla siebie place do budowania. Ztamtąd Cesarz uda się do *Salee*.

Złożony z Urzędu Gubernator *Tetuański*, za wdaniem się Szwagra Cesarskiego, otrzymał Pardon. *Tetuańczycy* wszakże niechcą go przyiąć, y przeto wysłali iuż do Dworu Deputacyą złożoną z 25. osob.

*Z Berlina d. 12. Lut:* Krol Jmć w Niedzielę był na Nabożeństwie w Kościele *S. Gertrudy*, gdzie P. Jnspektor *Ambrosi* miał Kazanie.

Wczora przed południem, Krolewna *Szwedzka* Xieni *Kwedlinburska* oglądała tuteyszą Bibliotekę Krolewską, y potym Kościoł *Katolicki*.

*Z Hagi d. 19. Lut:* Dnia 15. tego Miesiąca, rodziny młodego Xiążęcia *Wilhelma Jerzego Fryderyka*, Syna Xiążęcia *Stadhudera* Dziedzicznego, tu, w *Amsterdamie*, *Harlem &c:* uroczyście obchodzono.

---

W przeszłey Gazecie, w niektorych Exemplarzach (nim omyłkę postrzeżono y poprawiono) pod początkowym Artykułem z *Wiednia*, położono omylnie Datę *Dnia 3. Lutego*, zamiast *Dnia 23. Lutego.*